

Nr. 11 i 12.

Miesięcznik
pobożnego stow.
Armji
św. Krzyża.

GŁOS ZIEMI ŚW.

Listopad—Grudzień 1932

Adres:

REDAKCJA „GŁOSU ZIEMI ŚW.“

Klasztor Braci Mniejszych,
ulica Reformacka Nr. 4, w Krakowie.

— Z drukarni Chrześcijańskiej w Krakowie. —

Od Redakcji.

Aczkolwiek mieliśmy w planie pisemko nasze powiększyć tj. wydawać jako miesięcznik — jednak ze względów oszczędnościowych ograniczymy się tylko na razie do dwumiesięcznika. I w dalszym ciągu pisemko to „Głos Ziemi św.“ będzie pisemkiem dla naszych P. T. Czytelników — Członków Armji Krzyża św. — bezpłatnem. To też ceny za poszczególny numer „Głosu Ziemi św.“ nie wyznaczamy, bo wydawnictwo nasze nie jest obliczone na zysk, ale jest upominkiem dla miłośników Ziemi św. od komisarjatu naszego. Zostawiamy to więc do uznania i dobrowolnej ofiary Czcigodnych Członków Armji Krzyża św. i wszystkich P. T. Czytelników.

Kraków, w wrześniu 1932.

O. Anatol Pytlik
Gen. Komisarz Ziemi św.
ul. Reformacka 4.

P. T. Czytelnicy!

Nietylko sami czytajcie o Ziemi św., nietylko przestajcie na tem, że Wy jesteście członkami Armji Krzyża św., ale starajcie się i innych pozyskać dla tego zbożnego dzieła, niech każdy Krzyżowiec pozyska nowego Krzyżowca, a tak wzmogą się zastępy Armji Krzyża św.

Redakcja.

Uwaga! Źródłem, z którego czerpiemy wiadomości podawane w naszem pisemku oraz niektóre artykuły, jest miesięcznik Kustodji Ziemi św., wydawany w Jerozolimie „La Terre Sainte".

MODLITWA KRZYŻOWCA.

Ojcze i wiekuisty Boże nasz! Ofiaruję Ci Najdroższą Krew Jezusa Chrystusa na zadośćuczynienie za moje grzechy, za potrzeby Kościoła Świętego, za potrzeby Ziemi Świętej, za nawrócenie biednych grzeszników i za wybawienie dusz mąk czyściowych.

(Ma być odmawiania rano, w południe i wieczorem).

Uroczystość otwarcia i poświęcenia nowego kościoła w Jaffie:

Jak Kościół, czyli zgromadzenie wiernych, gdy podda się władzy prawowitych zwierzchników, staje się prawdziwą oblubienicą Chrystusa, tak samo nasze parafjalne kościoły, które są jakgdyby cząstką jednego Wielkiego Kościoła są dla niego tem samem. Czyż nie można powiedzieć tego samego o tych świątyniach, które stały się Domem Bożym na skutek poświęcenia i specjalnego błogosławieństwa, które strzegą w swych Tabernakulach prawdziwego Mistrza, Którego wierni przychodzą adorować, prosić, i któremu mogą powierzyć swe cierpienia, Którego w niebie otaczają aniołowie, a Który staje się duchowym pokarmem

wszystkich dusz szlachetnych, mogących potem znosić cierpliwie i wytrwale ciężar obowiązku!

Ludność bez kościoła jest ludnością bez naczelnika i bez ojca.

Oto przyczyna dla której widzimy zawsze świątynię katolicką wznoszącą się w ponad mieszkania katolików, w której mogą oni stale umacniać swe chrześcijańskie siły i w której całe miasto widzi swą obronę.

Jaffa ufundowała obecnie nowy kościół parafjalny, który wiele zawdzięcza przychylności ze strony Kustodji Ziemi św. rozciągającej swą matczyną opiekę, aż po Egipt i Syrję i mającej na pieczy w pierwszym rzędzie dobro dusz. Nie będziemy długo omawiać architektury tego kościoła z budowanego w pięknym stylu, ani tych złomów kamieni, które pochodzą z Nazaretu i otrzymawszy piękną formę, w blaskach wchodniego słońca wyglądają imponująco. Nie będziemy długo mówić o jego dzwonnicy, wznoszącej



Nowy kościół św. Antoniego w Jaffie wraz z klasztorem będący zarazem kościołem parafjalnym w nowej dzielnicy tego miasta.

się ponad całą okolicą i wzywającej harmonijnym a przenikliwym zarazem głosem swych dzwonów wiernych do stóp ołtarzy. Nie będziemy zatrzymywać się długo nad opisem tego miniaturowego klasztoru w którym spotykamy wszystkie najnowocześniejsze urządzenia, ani nad opisem tej wielkiej sali dzieł tak wspaniale oświetlonej, w której młodzi chłopcy i dziewczęta będą zawsze serdecznie przyjmowani przez swego kapłana i w której wszyscy parafjanie mogą się poznać, zżyć i pokochać, tworząc jedno serce i jedną duszę. Wszystko to zawdzięcza swe powstanie zdolnościom i sercu brata Jana Schoppen, utalentowanego architekty z Zakonu BB. Mniejszych.

Nowa Jaffa, która leniwie rozpostarła się wśród palm i krzewów pomarańczowych, nie ma nic wpólnego z Jaffą starożytną, która króluje nad morzem i skałami będącemi często świadkiem i powodem licznych katastrof okrętowych zdarzających się w ciągu wieków. Stary

kościół, który wznosi się ponad tą osadą, był nieco zadaleko oddalony od nowoczesnych dzielnic, w których zgromadzona jest o wiele większa liczba łacińskich katolików. Ponadto, ażeby dostać się do niego, trzeba było przejść całe mnóstwo ciasnych uliczek, powikłanych z sobą a brudnych, co przyczyniało się do ostudzenia zapału wiernych.

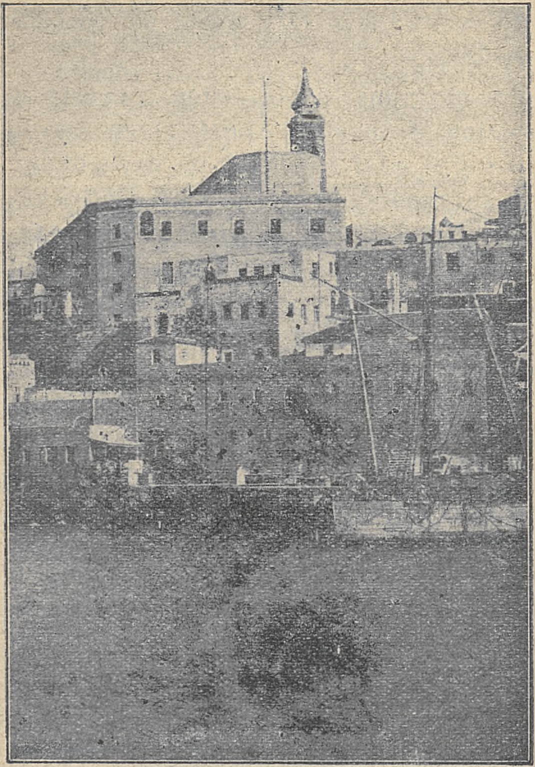
Nowy kościół uzupełni braki i zaspokoi najgorętsze pragnienia licznych wiernych, którzy słusznie pragnęli oddawna swej własnej świątyni. A teraz nieco o tym mieście. Bo czyż można naprawdę opuścić to miasto bez wspomnienia, bez rzutu oka wstecz na jego przeszłość? Byłoby to dla niego krzywdą.

Starożytna Jaffa w zasadzie nie jest niczem innem jak znanem nam z Biblji starożytnem Joppe. Z portu tego miasta Prorok Jonasz odpłynął uciekając przed obliczem Jehowy do Tharsis. Wiemy co go spotkało i jak pomimo wszystko zastosował się do woli boskiej, która prze-

znaczyła go do kazania o pokucie Niniwy. To samo Joppe było miastem w którem św. Piotr wskrzesił szlachetną Tabithę, tak miłą Bogu, przez jej czyny. Powiadomiony o jej śmierci św. Piotr przebywający w tym czasie w pobliskiem mieście Lydda, udał się do Joppe wraz z uczniami. Skoro przybył do miasta, wprowadzono go do pokoju, w którym leżał jej trup. Św. Piotr oddalił wszystkich, a sam upadł na kolana i modlił się do Boga, następnie zwrócił się do zmarłej i rzekł: Tabitho wstań! Ta otworzyła oczy i zobaczywszy Piotra usiadła. Piotr ujął ją za rękę i pomógł jej wstać.

Cud stał się głośnym w całym mieście i wielu ludzi wtedy uwierzyło.

Piotr mieszkał jeszcze jakiś czas w domu pewnego garbarza Szymona. Dom owego garbarza istnieje po dziś dzień, lecz jako meczet, który można obecnie oglądać. Wiemy również co zaszło w tym domu w jakiś czas potem, — tu bowiem pozwolił Bóg, św. Piotrowi



Kościół dawniejszy w starej dzielnicy Jaffy starożytnem „Jappe".

w czasie mistycznej wizji posłyszeć głos Jego wzywający cały świat do światła Ewangelji.

Przeczytajmy sobie ustęp zawarty w rozdziale X Dziejów Apostolskich: Około godziny 6 udał się Piotr na dach domu, aby się modlić. Wnet odczuł głód i zapragnął posiłku. W czasie gdy mu przyrządzano posiłek popadł w ekstazę. Ujrzał niebo otwarte, a z niego zwisało ku ziemi coś w rodzaju dużego obrusu przytwierdzonego na czterech rogach i opadającego ku dołowi. Wewnątrz tegoż mieściły się wszystkie czworonożne zwierzęta i płazy wraz z ptactwem niebieskiem. Równocześnie odezwał się doń głos: Piotrze wstań zabijaj i jedz! Nato Piotr odrzekł, o nie Panie! Albowiem nigdy nie jadłem rzeczy skażonych i nieczystych. A głos rzekł mu poraz wtóry — nie nazywaj nieczystem to, co Bóg uznał za czyste. Powtórzyło się to trzy razy, aż obrus został wciągnięty do nieba.

Pierwsze modły w nowym kościele

odprawił 15 lutego 1931 Najprzew. Ojciec Aurelio Marotta, Kustosz. 29 kwietnia tego samego roku, Jego Świętobliwość Ludwik Barlassina Patrjarcha Jerozolimy, przyjął życzliwie zaproszenie Ojca Kustosza i pobłogosławił uroczyście tenże sam kościół, poświęcony św. Antoniemu Padewskiemu, oraz odsłonił Główny Ołtarz. Nastąpiła ceremonja długa, lecz bardzo podniosła. Otworzono ołtarz dla wiernych, którzy licznie przybyli na tę uroczystość pomimo powszedniego dnia i złej pogody. Kilka kropel deszczu spadło w czasie poświęcenia murów na zewnątz. Wieczorem Najprzew. O. Kustosz dokonał odsłonięcia Drogi Krzyżowej. W dwa dni później t. j. 1 maja Naprzew. O. Kustosz odprawił uroczystą Sume, przy której byli obecni Jego Excelencja Valerio Valeri, delegat Apostolski w Palestynie, Egipcie i Abisynji, oraz władze świeckie i konsurne Jaffy. Po Ewangelji Przew. O. Emanuel Ozanne Wikary kustodjalny, wszedł na kazalnicę i po wy-

rażeniu podziękowania wszystkim, którzy swą obecnością uświetnili tę podniosłą uroczystość poświęcenia, przeszedł do przedstawienia okoliczności, które czynią z naszych kościołów Domy Boże i domy dla wiernych. Sławna szkoła Św. Zbawiciela w Jerozolimie odśpiewała szereg pieśni, oraz Mszę św. na 4 głosy mieszane. Nie trzeba nadmieniać, że wielka ilość wiernych zarówno kobiet jak mężczyzn z całego miasta i okolicy przybyła na tą podniosłą uroczystość. Ta niezapomniana w dziejach Jaffy uroczystość zakończyła się „wieczorem pieśni" i odśpiewaniem Te Deum oraz błogosławieństwem Przenajśw. Sakramentu; poczem nastąpiło uczczenie Relikwji św. Antoniego Padewskiego. Na barkach tego wielkiego świętego Cudotwórcy Antoniego spoczywa obecnie troska o dobro tej świątyni i parafji i o obronę przed nieprzyjacielskiemi potęgami, zwróconemi przeciwko Bogu i duszom.

List Kustosza Ziemi Świętej,

Podajemy wyjątek z listu Najprzew. Ojca Kustosza, pisanego do wszystkich zakonników Kustodji Ziemi świętej na Zielone Świątki w 1932 r. Ufamy, że wszyscy uważnie przeczytają to świadectwo o trudach i odpowiedzialności stróżów Ziemi świętej:

Wszystkim Wielebnym Ojcom i Braciom, którzy pracują dla Boga w tej świętej Kustodji Ziemi świętej: pozdrowienie, pokój i pocieszenie w Duchu świętym.

Wiadomo jest Wam, drodzy Bracia i Synowie, za jaką cenę zakon nasz utrzy-



Najprzewielebniejszy Ojciec Kustosz
Ziemi św.

mywał święte pamiątki naszego Odkupienia, by cały świat katolicki mógł im cześć oddać. Smutną historję tych siedmiu wieków można określić jednem słowem: Męczeństwo — męczeństwo ciała przez niedostatek, ofiarę, zarazę i gwałtowną śmierć; męczeństwo ducha przez wywłaszczanie i grabież bądź gwałtem bądź drogą sądowej niesprawiedliwości; męczeństwo w ciągłem czuwaniu przed nieprzyjaciółmi, którzy czychają tylko na to, by nas pozbawić naszych praw, za które odpowiedzialni jesteśmy przed całym światem katolickim.

To męczeństwo, szczególnie męczeństwo ducha, jeszcze trwa dalej. Zdawało się nam, i słusznie, że nastają lepsze czasy i że Franciszkańscy Stróżowie Miejsc świętych będą mogli, jeżeli nie spocząć na laurach, to przynajmniej odetchnąć swobodniej. Opatrzność Boża zrządziła, że ich męczeństwo stało się okrutniejsze, choć przybrało inną formę.

Kto śledził przebieg spraw, dotyczą-

cych Miejsc świętych w Palestynie, przez ostatnie dziesięć lub piętnaście lat, ten się dziwić nie będzie. Na oszukaństwo, podstęp, zuchwalstwo, procesowanie się o błachostki na nastowanie na prawa katolików patrzą przez palce ci, którzy inaczej postępować powinni, a bezprawia te powtarzają się coraz częściej. A co gorsza, położenie nasze staje się bardziej przykre wskutek uprawianego podstępu a zarazem zmiany w „status quo“ na rzecz innych, a z naszą stratą.

Rozszerzająca się praca naturalnie potrzebuje nowych pomocników, ilość naszych Braci jednak się zmniejsza zamiast powiększać. Wielu jest już sędziwego wieku, gdyż nie mniej jak dwadzieścia siedm mają po lat siedmdziesiąt, dla nich mamy poszanowanie, nie można jednak od nich wymagać pracy innej po nad ich szczere modlitwy. Do tych trzeba dodać tych, którzy choć jeszcze nie tak sędziwego wieku, siły swe postradali.

Oprócz tego na sercu nam leży stan

ekonomiczny naszej Kustodji. Ogólne stosunki finansowe pogorszyły się znacznie wskutek kryzysu gospodarczego, jaki świat cały przechodzi, nadto pieniądze w niektórych krajach staniały bardzo, a przytem inne kraje wydały ustawy zabraniające wywożenia pieniędzy za granicę, przeto Komisarjaty nasze nie mogą nam w pomoc przychodzić. Dziś jesteśmy w takiem położeniu. że z jednej strony potrzeby i wydatki nasze wzrosły, — w Jerozolimie z powodu posuszy nawet wodę musimy kupować — z drugiej strony przychody tak się obniżyły, że jest obawa, że nam nie wystarczą na niezbędne potrzeby. Dlatego musimy odłożyć na inny czas budowę kościołów parafjalnych, naprawę budynków, choć te są bardzo potrzebne; musimy się ograniczać w wydatkach i zaprowadzić wielką oszczędność. Paraliżuje to naszą działalność, lecz jest nieuniknione.

Najdrożsi Bracia i synowie, jedna tylko pobudka skłoniła nas do podzielenia się

z Wami tą goryczą, którą urząd nasz tak obficie nas napawa, to jest, że Wy wiedząc o naszem strapieniu, modlić się za nas będziecie.

Proście zatem Boga by oświecił tych, którzy bądź przez zastarzałe uprzedzenia, bądź przez brak bezstronności, lub też przez wzgląd ludzkości robią usiłowania by wydrzeć katolikom odwieczne prawa do miejsc świętych w Palestynie, dręcząc nas, Franciszkanów, prawnych ich stróżów, codziennemi trudnościami. Proście, aby światło prawdy oświeciło stróżów sprawiedliwości; aby przez nią nastał prawdziwy pokój, aby duch Chrystusowy zapanował w tych miejscach, gdzie On żył i cierpiał.

Proście aby Jezus, Pan żniwa, przysłał robotników do tej ziemi swojej, tak przez Niego ukochanej, ukochanej przez Kościół, ukochanej przez zakon, serafický; aby objawił młodym Franciszkanom, których powołuje na Apostołów ze wszystkich prowincyj całego świata, urok

tej ziemi i potrzeby jej misyj, by licznie zasilali szeregi nasze i znosili ciężar dnia i upalenia z duchem i zapałem, właściwym naszym świętym,

Proście, aby Jezus, który sam znosił ubóstwo w życiu, dał nam co potrzebne do zaspokojenia potrzeb chorych, którzy coraz liczniej o pomoc nas proszą; aby nam dał środki do utrzymania godnie tych miejsc, które on sam uświęcił, do prowadzenia dzieł religijnych i dobroczynnych na polu naszej pracy na Jego chwałę i dla dobra dusz, które On odkupił.

Módlcie się na intencję; ofiarujcie w tych intencjach zwykłe wasze modły i dodajcie inne. Proście o modlitwę dusze pobożne, a szczególnie dzieci, które Jego Boskie Serce tak bardzo umiłowało.

O. NAZARENUS JACOPOZZI, O. F. M.

Kustosz Ziemi świętej.

L. S.



Ukochani w Chrystusie Członkowie „Armji Krzyża św.“ i P. T. Czytelnicy „Głosu Ziemi św.“.

Dla lepszej orjentacji podajemy jeszcze obecny stan Kustodji Ziemi św., który wyświetli lepiej trudności finansowe, jakie spoczywają na barkach Zarządu Kustodji.

Jeszcze w ostatnim liście wydanym 4 października b. r. podaje go właśnie obecny Kustosz Ziemi św. O. Nazareno Jacopozzi — wzywając do modlitwy i ducha poświęcenia z zaparciem serc ich Braci Zakonnych, zaś do modlitwy i ofiarności błagalnie wzywa nietylko „Krzyżo-

wców», ale całe społeczeństwo katolickie świata. Oto obecnie Kustodja Ziemi św. utrzymuje:

21 Sanktuarjów tj. miejsc świętych ważniejszych i wielkich rozmiarami — z tego 11 w Judeji — 9 w Galileji 1 w Syrji.

54 domy, czyli klasztory z tego: 23 w Palestynie — 14 w Syrji — 13 w Egipcie, 2 na Cyprze i 1 w Konstantynopolu.

37 parafji — a 40 kościołów i 27 kaplic, w których 85.000 wiernych różnej narodowości i języka znajduje obsługę duchowną.

Nadto 41 szkół powszechnych kształcących 3.850 młodzieży — oraz 2 kolegja męskie z internatami dla 490 chłopców, 4 szkoły zawodowe — rękodzielnicze — 3 sierocińce — 2 większe drukarnie i spółki wydawnicze, a dla pielgrzymów 8 hospicjów.

Oto najnowszy wykaz trudów i wysiłku Kustodji Ziemi św. w pracy misyjnej, a zarazem Akcji miłosierdzia.

Pamiętać należy zawsze o tem, że to

wszystko dzieje się pomiędzy niewiernymi, którzy nie z pomocą — ale z przeszkodami i nienawiścią stoją zawsze na poprzek tym misjonarskim wysiłkom Stróżów Ziemi św.

Słuszny więc apel podnosi do Katolickiego Społeczeństwa świata Najprzew. O. Kustosz Ziemi św. — błagając o modlitwę i grosz ofiarny.

Dodajmy, że obecnie odnawia się Bazylika Grobu Bożego i my katolicy musimy w pierwszym szeregu stanąć pomiędzy innemi wyznaniami chrześcijańskiemi, a nie-katolickiemi; jeśli chcemy dochować naszych praw do tej Bazyliki i Grobu Bożego. A z czem staniemy do tej pracy odnowienia? Z rękoma — to prawda, ale nie do pracy — lecz do ofiary na ten cel święty a konieczny, bo od tego zależy nasze „katolików“ być, lub niebyć przy Bożym Grobie. Przykre to naprawdę, że tej ważnej sprawy niedoceniają nawet gorliwi katolicy, albo Ci, do których to należy. Na tę oboję-

tność skarży się w ostatnim swym liście właśnie Najprzew. O. Kustosz Ziemi św., a nas Komisarzy wzywa do wydatnej akcji oraz propagandy na rzecz Ziemi św. Spełniając więc swój obowiązek tem głośniej wołam, a goręcej do Was P. T. Czytelnicy tego pisemka oraz „Krzyżowcy“ i dobrej woli PT. Wyznawcy Chrystusa — śladem tych pełnych poświęcenia średniowiecznych Rycerzy Krzyżowych — nie dajcie zawieść nadzieji Stróżów Ziemi św. — synów Św. Franciszka — jakie w Nas wierzących i praktykujących katolikach pokładają — rzućcie grosz ofiarny na Ziemie św. — na odnowienie bazyljki „Grobu Bożego“ — oraz módlcie się na intencję tej świętej misji franciszkańskiej w Ziemi św.

P. T. katolicy — chociaż nas kryzys — gniecie bieda — niedajmy zmarnieć świętym pamiątkom naszym po naszym Mistrzu i Zbawcy Chrystusie w Ziemi św.!

Ktoby zechciał przeszłać jakąkolwiek ofiarę na Ziemię św. — Grób Chrystusa“,

ktoby zechciał prenumerować pisemko „Głos Ziemi św.“, by wiedzieć, co tam dzieje się, ktoby zechciał należeć do Krucjaty tj. do Armji Krzyża św. — a także zjednać nowych członków, niech zwróci się pod adresem:

Komisarjat Ziemi św.
Kraków, ul. Reformacka 4.
Konto P. K. O. 410.080.
Nr. Tel. 155-74.

Wszystkie ofiary — choćby najmniejsze będą z wdzięcznością przyjęte — a P. T. Ofiarodawcy zostaną wpisani do Księgi ofiarodawców i do odpustów dla tychże przyznanych przez Stolicę Apostolską przypuszczeni. Nadto, oświadczam, że O. Aureli Borkowski zamknął już listę na budowę kaplicy polskiej św. Antoniego w Nazarecie — i obecnie ktoby na ten cel jeszcze chciał złożyć, niech także tę ojiarę skieruje do Komisarjatu Ziemi św., w Krakowie tem więcej

cej, że nie będzie kaplicy, dopóki nie stanie Bazylika Zwiastowania N. M. P. w Nazarecie, przy której będzie ta kaplica wybudowana — zaś na tę budowę zbierają ofiary — właśnte Komisarjaty Ziemi św„ każdy w swoim kraju. Oświadczam też, że za przesłane ofiary przesyłamy podzjękowanie, które jest zarazem pokwitowaniem odbioru ofiary. Ogółnie zaś z góry spodziewając się poparcia sprawy Ziemi św. przez całe katolickie społeczeństwo Polski — składam nasze polskie „Bóg Zapłać“.

O. Anatol Pytlik
Kom. Ziemi św. na Polskę.

Różne wiadomości z Palestyny.

Budowa urządzeń naftowych w Mossoul. Prace przy zakładaniu instalacyj potrzebnych do wydobywania nafty w Mossoul, posuwają się szybko naprzód i zostaną ukończone prawdopodobnte w ciągu roku 1934. Prace te ułatwiła znacznie obecność wody w odkrytych licznych źródłach położonych ne pustyni.

Pomimo dokuczliwych upałów 3000 robotników pracowało ustawicznie w Iraku, dalsze 3000 robotnlków zostało przyjętych we wrześniu, tak, że ogólna liazba pracujących wzrośnie do wiosny do wysokośct 15.000 ludzi.

Nowa linja powietrzna między Palestyną, a Irakiem. Dnia 5 września otwarto nową linję powietrzną ponad pustynią między Palestyną, a Irakiem. Otwarcia dokonało Imperial Airways. Odlot z Ramleh do Bagdatu odbywać się będzie we wszystkie poniedziałki, natomiast podróż powrotna we wszystkie środy. Przez to udostępniono podróżnym przybywającym z Europy do Iraku odbycie podróży drogą koleji żelaznej, statkami i drogą powietrzną.

Sprawa nowej Kostytucji w Palestynie. Jerozolima — Dziennk „Al-Nida“ wychodzący w Beirut, donosi, że otrzymał poufny list od jednego z poważnych pisa angielskich, w którym to ostatnie donosi o układach powziętych przez polityków angielskich i arabskich, w sprawie uregulowania Konstytucji Palestyńskiej. Główna opinja domaga się ustanowienia w Palestynie republiki, której predydentem był-by muzułmanin, naczelnikiem rządu Żyd, a Prezydentem porlamentu Chrześcijanin. — Konstytucja będzie szczegółowo opracowa-

ną przez Radę prawną w porozumieniu z przedstawicielami angielskimi.

Posucha w Jerozolimie. Rok obecny zaznaczył się pod znakiem wielkiej klęski dla świętego miasta — niezwykłej posuchyk, tóra była tak dokuczliwa, że kanalizację otwierano raz tylko w tygodniu na jeden dzień — pozamykano łaźnie po hotelach, a wodę drogo zakupioną przywożono z dalekich okolic. Obecnie czyni się zabiegi, ażeby odkopać stare cysterny Heroda, w którychby meżna mieć wodę na rezerwę. Rok obecny możnaby określić słowami Tassa opisującego posuchę w Jerozolimie.

Pod skwarnemi promieniami słońca, pada zeschły kwiat, blednie liść, trawa spragniona marnieje. Ziemia otwiera się, a źródła wysychają. O! ziemio nieszczęśliwa! Niebo odmówiło Ci swej rosy, trawy i kwiaty umierając na próżno wyczekują deszczu z zorzy porannej".

Po jednej klęsce niedługo nadeszła druga — straszna nawałnica burza, która

szalejąc czas dłuższy wyrządziła niepowetowane szkody w Jerozolimie i okolicy.

Uroczystości: Św. Kleofas w ewangelicznem Emaus. W pierwszym dniu października obchodzono w Emaus uroczyście święto św. Kleofasa. W czasie obchodu był obecny sam Kustosz Ziemi św. Najprzew. O. Nazzareno.

Nowi kandydaci do stanu duchownego. 14 września Najprzew. O. Kustosz przyjął do Nowicjatu Kustodjalnego w Nazarecie 10 kandydatów, a od 17-tu przyjął składane śluby zakonne.

Święto św. Franciszka dnia 4 października odbyło się niezwykle uroczyście. Jego Świętobliwość Ludwik Barlassina, patrjarcha łaciński w Jerozolimie, wziął osobiście udział w nabożeństwie. OO. Dominikanie odśpiewali Mszę św. i Nieszpory.

Zakończenie uroczystości ku czci św. Antoniego. 2 października zakończono definitywnie wszystkie uroczystości związane z obchodem 700-set letniej rocznicy św.

Antoniego. Rankiem tego dnia O. Wikary Kustodjalny odprawił uroczystą Mszę św., w czasie której odśpiewano szereg pieśni. Po nabożeństwie udzielono wiernym błogosławieństwa Najświętszego Sakramentu. Wieczorem studenci teologji urządzili wieczór literacko-muzyczny.

Pielgrzymki. W czasie ostatnich kilku tygodni zwiedziło Miejsca św. szereg pielgrzymek; pielgrzymki włoskie przybyły do Grobu św. pod kierownictwem Przew. O. Eletto.

Ojcowie z Zakonu Wniebowzięcia przybyli z dwoma pielgrzymkami narodowemi-pokutnemi.

Dnia 5 października odwiedziła Miejsca św. grupa oficerów i żołnierzy francuskich, prowadzona przez O. Denys. Pielgrzymkę oprowadzał O. Wikary Kustodjalny.

Imigracja. W ciągu sierpnia przybyło do Palestyny 705 imigrantów z tego 626 żydów, 71 chrześcijan, 8 muzułmanów. W tym samym okresie przybyło 221 tu-

rystów z tego 169 żydów, 44 chrześcijan i 8 muzułmanów, którym pozwolono zamieszkać na terytorjum Patestyny.

Kongres Rycerzy Grobu św. We wrześniu zebrał się w Jerozolimie kongres rycerzy Grobu św. W tym też celu przybyło do Św. Miasta wiele wybitnych osobistości, z różnych narodowości katolickich, oraz przedstawicieli Tego szlachetnego zakonu.

Dnia 10 września **Jego Wysokość Mgr. Barlassina Patrjarcha łaciński** i wielki Mistrz Zakonu Rycerzy Grobu św. — po odprawieniu Mszy pontyfikalnej, w obecności Rycerzy, którzy reprezentowali 5 narodowości katolickich, wręczył obecnym Krzyż Godfryda de Bouillon, oraz uderzył każdego po ramieniu mieczem tego wielkiego Krzyżowca i pierwszego króla katolickiego Jerozolimy. Wzniosły ten znak ma przypominać, że kościół katolicki błogosławi walecznych wszystkich wieków, którzy poświęcają się Jego królewskiej służbie.

Ofiary na Ziemię św. złożyli:

Ks. Wacław Sławiński 40 zł. Zelatorka Anna Czajkowska od członków 32 zł, 50 gr. OO. Reformaci Brzeziny Łódzkie 10 zł. Piotr Pieszczyk 3 zł. 50 gr, Zelator Franciszek Machulec od członków 5 zł. Zelatorka Katarzyna Cieśla od członków 28 zł. Zelatorka Filomena Termińska od członków 19 zł. 50 gr. Antoni Milachowicz 2 zł. Piotr Pieszczyk 3 zł. Kazimierz Stryjniak 2 zł. Zalatorka Marja Gieroń od członków 10 zł. Regina Ziembianka 7 zł. Zelatorka Antonina Kordecka od członków 90 zł. Zelatorka Ewa Łomania od członków 88 zł. Piotr Pieszczyk 3 zł. Zelatorka Marja Pieniążek od członków 25 zł. Ludwika Czapikowa 5 zł. Zelatorka

Julja Gołaszewska od członków 30 zł, Zelatorka H. Kuleszanka od członków 5 zł. 50 gr. Ewelina Milaszewska 5 zł. Zelatorka Antonina Maciejewska od członków 9 zł. Zelatorka J. Grzesiakówna od członków 10 zł. Zelatorka Wiktorja Dzierwa od członków 6 zł. 50 gr. Honorata Góralczyk 3 zł, Marta Jessowa 5 zł. Zelatorka Marja Leśnik od członków 160 zł. 50 gr. Przew. Ks. Zelator Aleksander Chawryluk od członków 21 zł. Zelatorka Klara Masialikówna od członków 44 zł. Zelator Jendrzej Murzydło od członków 10 zł. Zelator Stefan Mateja od członków 127 zł. Zelatorka Franciszka Sztafińska od członków 5 zł. Wiktorja Rajca 10 zł. Antonina Mateja 3 zł. Zelatorka Czesława Mejtunowa od członków 10 zł. Zelator Franciszek Machulec od członków 5 zł. S, Sadowski 5 zł. Zelatorka Magdalena Walkowiak od członków 22 zł. Zelatorka Anna Koziarz od członków 33 zł. 40 gr. Zelatorka Rozalja Prorokówna od członków 14 60 gr. Członkini wieczysta Magda-

lena Smolik 100 zł. Zelator Piotr Pieszczyk od członków 9 zł. Zelatorki Julja i Florentyna Termińskie od członkiń 77 zł. Jerzy Drzewiecki 4 zł. Zelatorka Marja Gieroń od członków 15 zł. Zelator Jakób Trembla od członków 20 zł. M. Kubicka 5 zł. Zelatorka Agata Wzorkówna od członków 40 zł. Helena Wróblewska 2 zł. Katarzyna Horzępa 2 zł. Anna Cholewianka 5 zł. Zelatorka Anna Potoczna od członków 30 zł. Anna Brudziana 1 zł. 50 gr. Przew. Ks. Zelator Aleksander Chawryluk od członków 10 zł. Zelatorka Tekla Szurkowa od członków 12 zł. Zelatorka Marja Leśnik od członków 174 zł. 33 gr. Zelator Piotr Pieszczyk od członków 5 zł. Józej Sabuda 5 zł. Ks. Kanonik Konrad Moczkowski 10 zł. Zelator Br. Dydak Augustynowicz od członków 6 zł. Przew. Ks. Zelator Chawryluk od członków 14 zł. Zelatorki Florentyna i Julja Termińskie od członków 36 zł. Członek Wieczysty Kazimierz Putyra 100 zł. Członkini Wieczysta Regina Putyrowa 100 zł. Zelator E.

Janik od członków 20 zł. Zelatorka Franciszka Józwiakówna od członków 8 zł. Przew. Ks. Prałat Kurowski 20 zł. Kazimierz Puchała 5 zł.

Wszystkim P. T. Ofiarodawcom składa się serdeczne „Bóg zapłać"!

Zmarli Członkowie Ziemi św.:

Katarzyna Góralczyk, Agnieszka Gwierat, Jan Przybyłowicz, Wiktorja Radwańska.

A dusze ich i dusze wszystkich wiernych zmarłych, przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju.



Wykaz odpustów zupełnych, których dostąpić mogą członkowie Armji św. Krzyża przy zwykłych warunkach w uroczystość Bożego Narodzenia, w Zmartwychwstanie Pańskie (Wielkanoc) i w godzinę śmierci. Zelatorzy Armji św. Krzyża dostępują jeszcze w Nowy Rok i w uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny. Noszący zaś dewocjonalja poświęcone w Ziemi św. dostępują odpustu zupełnego w uroczystość Pana Jezusa, Najśw. Marji Panny i Świętych Apostołów. Odpustu lat 7 i 7 kwadragen dostępują, jeżeli odmówią 5 razy Ojcze nasz, 5 razy Zdrowaś Marjo i 5 Chwała Ojcu na cześć pięciu ran Pana Jezusa.

Adres Komisarjatu Ziemi świętej:

O. Anatol Pytlik

w Krakowie, ul. Reformacka Nr. 4.

Odpow. redaktor i wydawca O. Anatol Pytlik Zakonu Braci Mniejszych.

Posłaniec św. Antoniego

Wychodzi co miesiąc we Lwowie
w klasztorze Braci Mniejszych (OO. Reformatów)
ul. Janowska l. 66.

Nadto wyszło z druku:

1) Żywot św. Antoniego.
2) Św. Antoni zwierciadłem cnót.
3) Św. Antoni wzorem dla młodzieży.
4) Kalendarz Jubil. św. Antoniego 1932.

Do nabycia w Krakowie,
- - - - - - ulica Reformacka

DRUKARNIA CHRZEŚCIJAŃSKA

w Krakowie,
ul. Sławkowska 6.
Telefon Nr. 144-65.



Zaopatrzona w nowoczesne maszyny do składania i pospieszne do druku oraz wielki wybór pism wykonuje ozdobne książki do nabożeństwa, obrazki kolorowe, tygodniki i miesięczniki po cenach niskich.